

Sygn. akt I ACa 1066/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Trębska (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO del. Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant: asystent sędziego Łukasz Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt XVI GC 611/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 1066/13

UZASADNIENIE

Powód - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 217.595,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem kary umownej należnej mu w związku z niewykonaniem przez pozwanego robót w ustalonym terminie. Wniósł ponadto o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 217.595,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 18.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 18 lipca 2008 r. powód zawarł z pozwanym umowę o generalną realizację inwestycji polegającej na wybudowaniu budynku mieszkalnego. Strony ustaliły wartość netto inwestycji na kwotę 2.430.190 zł. Pierwotnie termin wykonania robót określiły na dzień 15 grudnia 2008 r. Następnie, w dniu 13 lipca 2010 r. strony zawarły

w formie aktu notarialnego porozumienie, w którym powód zobowiązał się do przeniesienia na rzecz pozwanego własności dwóch lokali mieszkalnych w ramach zapłaty za roboty budowlane. Określony został nowy termin realizacji robót budowlanych, zgodnie z którym miały być one zakończone 3,5 miesiąca od dnia zawarcia porozumienia, czyli do dnia 28 października 2010 r. Momentem, który miał zakończyć realizację inwestycji, miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych.

Pozwany otrzymał zapłatę za wykonane prace w terminie. Do dnia 28 października 2010 r. nie wykonał jednak prac budowlanych. Powód wielokrotnie wzywał go do ukończenia robót i tym samym do spełnienia świadczenia. Opóźnienie pozwanego w wykonaniu robót na dzień 30 grudnia 2011 r. wynosiło 428 dni. Pozwany dopiero w dniu 18 maja 2012 r. wystąpił o przeprowadzenie odbioru końcowego.

W celu odbioru prac budowlanych, powołana została komisja odbiorowa, która w dniu 28 maja 2012 r. przeprowadziła procedurę odbiorową. Zostały stwierdzone wady dotyczące niekompletnej dokumentacji, złe przygotowanie obiektu do odbioru. W dniu 28 maja 2012 roku sporządzony został protokół odbioru budynku.

Powód naliczył pozwanemu karę umowną za opóźnienie w wysokości 10% wartości umowy tj. 243.019 zł na podstawie § 25 umowy. Kwota naliczonej kary umownej następnie została pomniejszona o kwotę 25.423,93 złotych w związku z sprzedażem przez pozwanego lokalu osobie trzeciej.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo okazało się zasadne. W umowie z 18 lipca 2008 r. o generalną realizację inwestycji polegającej na wybudowaniu lokali mieszkalnych, strony zastrzegły na podstawie art. 483 k.c. odpowiedzialność generalnego inwestora z tytułu zwłoki w postaci kary umownej. Pozwany nie wykonał świadczenia w terminie. Sąd wskazał, że pismo pozwanego zatytułowane „Wniosek o oddalenie powództwa” z 15 stycznia 2013 r. nie odpowiada wymogom stawianym odpowiedzi na pozew i jest na podstawie art. 207 k.p.c. pismem spóźnionym. Dlatego też na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pominął twierdzenia zgłaszane w tym piśmie procesowym.

Pozwany na rozprawie przyznał, że opóźnienie w wykonaniu robót wynikało z przyczyn leżących po jego stronie i dlatego też Sąd stosownie do art. 476 k.c. uznał, że dopuścił się on zwłoki. Zasadne zatem okazało się roszczenie powoda o zapłatę kary umownej z tego tytułu. Nie budził również wątpliwości Sądu sposób naliczenia przez powoda wysokości kary umownej. Pozwany pozostawał w zwłoce przez 428 dni. Zgodnie z umową, kara umowna za jeden dzień opóźnienia to 0,05% wartości robót budowlanych, z tym, że maksymalna wartość kary umownej wynosiła 10% wartości robót budowlanych. Ponieważ pozwany przekroczył maksymalną kwotę kary umownej, zasadnym był ustalenie kary w wysokości 10% wartości przeprowadzonych robót, tj. 243 019 zł, następnie pomniejszoną o kwotę 25 423,93 zł, którą powód zaliczył na poczet kary.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany skarżąc go w całości zarzucił:

1/ błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na uznaniu, wbrew postanowieniom łączącej strony umowy, iż strony ustaliły wartość netto inwestycji na kwotę 2.430,190 zł, o ile Sąd przyjął, że kwota ta stanowi wartość przedmiotu umowy, podczas gdy w rzeczywistości strony określiły tę sumę jako wartość ryczałtową dokończenia inwestycji, a nadto wartość prac pozostałych do dokończenia inwestycji, określona Porozumieniem z 13.07.2010 r., uległa zmianie,

2/ błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na uznaniu, wbrew postanowieniom łączącej strony umowy, iż momentem zakończenia realizacji inwestycji, będącej przedmiotem umowy, miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych, podczas gdy miała to być data podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego,

3/ błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na uznaniu, że pozwana otrzymała zapłatę za wykonane prace w terminie, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz oświadczeń stron wprost wynika, iż powódka nie zapłaciła pozwanej wynagrodzenia w pełnej wysokości,

4/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 207 § 6 k.p.c. przez jego niezastosowanie w stosunku do twierdzeń strony powodowej podnoszonych w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r.

5/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. - dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego przez uznanie, iż strony ustaliły zapłatę kary umownej liczonej w oparciu o kwotę określoną w § 5 umowy z dnia 18 lipca 2008 r., przez uznanie, iż powódka zapłaciła pozwanej wynagrodzenie za wykonane prace oraz przez uznanie, iż momentem zakończenia realizacji inwestycji, będącej przedmiotem ww. umowy, miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych, podczas gdy miała to być data podpisania protokołu zdawczo - odbiorczego.

6/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia dowodów, na których Sąd oparł przekonanie o zapłacie wynagrodzenia na rzecz pozwanej, brak wskazania w uzasadnieniu przesłanek, na których Sąd oparł przekonanie, iż momentem zakończenia realizacji inwestycji, będącej przedmiotem umowy, miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych, podczas gdy miała to być data podpisania protokołu zdawczo - odbiorczego oraz przede wszystkim brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku zasądzenia kary umownej w sytuacji, w której strony nie określiły jej wysokości i brak omówienia pojęć „wartość przedmiotu umowy” i „wartość ryczałtowa dokończenia inwestycji” - zwłaszcza co do ich tożsamości, bądź rozróżniania przez strony oraz brak rozważenia i wyjaśnienia przez Sąd wpływu zawarcia Porozumienia z 13.07.2010 na desygnat pojęcia „wartość przedmiotu umowy” w ustaleniach stron.

7/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 483 § 1 k.c. i art. 506 § 1 k.c. w zw. z § 25 umowy o generalną realizację inwestycji z 18 lipca 2008 r. i w zw. z § 6 tej umowy oraz w zw. z § 5 części I. umowy z 13 lipca 2010 r. - Porozumienia - przez zasądzenie tytułem kary umownej kwoty, która co do wysokości nie została pomiędzy stronami ustalona i uzgodniona.

W konkluzji wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądami obu instancji według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. Wbrew zarzutom apelacji nie są one błędne i nie pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Na wstępie stwierdzić trzeba, że pozwany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie kwestionował sposobu obliczenia przez powódkę dochodzonej pozewem kary umownej jako 10% wartości umowy, przy czym wysokość wyliczonej kary - 243. 019 zł - świadczy o tym, że została obliczona w oparciu o wartość wskazaną w § 5 umowy stron z 18 lipca 2008 r. Dopiero w apelacji skarżący podważa ustalenie przez Sąd, że prawidłowym było takie właśnie obliczenie przez powoda należnej mu kary umownej. Skoro pozwany nie wypowiedział się, co do twierdzeń powoda o faktach (ustalonej wartości przedmiotu umowy jako podstawy określenia wysokości kary umownej za zwłokę wykonawcy), na podstawie art. 230 k.p.c. należało przyjąć za przyznane twierdzenie powoda, że wartość przedmiotu umowy stanowiąca podstawę do ustalenia kar umownych za zwłokę wykonawcy wynosiła określoną w § 5 umowy kwotę 2.430.190 zł. W myśl tego postanowienia umownego zawartego w punkcie III. umowy zatytułowanym „Wartość inwestycji”, na powyższą kwotę ustalono wartość ryczałtową dokończenia inwestycji, co było przedmiotem umowy. W § 2 pkt 3 umowy postanowiono, że szczegółowy zakres przedmiotu umowy wynika z projektu budowlanego oraz wykonawczego, treści pozwolenia na budowę oraz załącznika nr 1 zawierającego standard wykończenia budynku. W § 5 umowy ustalono zaś, że cena 2.430.190 zł obejmuje cały zakres kompleksowej realizacji inwestycji wykonany zgodnie ze standardem i podziałem opisanym m.in. w załączniku nr 1 – wykonanie robót wewnętrznych i zewnętrznych, projekty powykonawcze, nadzór

inwestorski oraz autorski, wynagrodzenie Generalnego Realizatora oraz koszty finansowania tej inwestycji. Nie ulega zatem wątpliwości, że określona w § 5 kwota stanowi wartość przedmiotu umowy, o jakiej mowa w § 25 pkt 1a umowy dotyczącym kar umownych za zwłokę wykonawcy. Co prawda zapis ten odsyła do wartości przedmiotu umowy o jakiej mowa w § 6 umowy (na co zwraca uwagę skarżący), jednak nie ulega kwestii, że w § 25 w zakresie odsyłającym do ustalonej wartości przedmiotu umowy w § 6 umowy, doszło do oczywistej omyłki, i że w istocie chodziło o wartość wskazaną w § 5 umowy. Postanowienie z § 6 umowy zawartego w punkcie IV. zatytułowanym „Obowiązki stron umowy” dotyczy bowiem całkiem innej kwestii, a mianowicie obowiązków zamawiającego i nie ma w nim mowy o jakiegokolwiek wartości przedmiotu umowy. Ta bowiem została ustalona w § 5 w punkcie III. „Wartość inwestycji”.

Twierdzenie pozwanego, że w Porozumieniu z dnia 13 lipca 2010 r. strony określiły wartość pozostałych do dokończenia inwestycji na inną kwotę – 1.506.491,90 zł, która ewentualnie winna być wzięta pod uwagę przy określeniu należnej powodowi kary umownej, jest bezpodstawne. Porozumienie stron z 13 lipca 2010 r. nie zmieniało umowy z dnia 18 lipca 2008 r. w zakresie dotyczącym kar umownych oraz określonej w umowie wartości przedmiotu umowy. Co więcej, w § 1 pkt 2d Porozumienia, nawiązując do umowy z dnia 18 lipca 2008 r., strony stwierdziły, że ustalono w niej wartość ryczałtową wykonania przedmiotu umowy na kwotę 2.430.190 zł (k. 48), co potwierdza przedstawioną wyżej wykładnię § 5 i 25 umowy stron. W Porozumieniu z 13 lipca 2010 r. strony zgodnie oświadczyły, że wartość nierozliczonych prac pozostałych na budowie wynosi 1.506.491,90 zł, co jednak nie oznacza, że strony zmieniły określone w umowie z 18 lipca 2008 r. zasady i podstawy naliczania kary umownej za zwłokę wykonawcy. Określono jedynie wartość prac nierozliczonych i nowy termin ich zakończenia, zrzekając się wzajemnych roszczeń na dzień podpisania Porozumienia (w przypadku powoda zrzeczenie to obejmowało należne do tego czasu kary umowne za zwłokę w wykonaniu robót, które zgodnie ze zmienioną aneksem umową z 18 lipca 2008 r. miały być zakończone do 31 marca 2009 r.). W § 5 Porozumienia postanowiono zaś, że stanowi ono uzupełnienie i zmianę zawartej umowy o generalną realizację inwestycji, której zapisy niesprzeczne z postanowieniami porozumienia pozostają w mocy i obowiązują strony. Ponieważ Porozumienie nie zmieniło ani wartości przedmiotu umowy z dnia 18 lipca 2008 r. (wskazało jedynie wartość robót nierozliczonych) ani zasad i sposobu obliczenia kar umownych określonych w § 25 pkt 1a umowy, w zakresie tym nadal obowiązywały dotychczasowe postanowienia umowne.

Reasumując, zarzuty skarżącego dotyczące ustalonej podstawy obliczania kary umownej należnej powodowi na mocy § 25 pkt 1a umowy z 18 lipca 2008 r. pozbawione są uzasadnionych podstaw. Tym samym chybiony okazał się także zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 483 § 1 k.c. w zw. z § 25 umowy z 18 lipca 2008 r. i w zw. z § 6 tej umowy oraz w zw. z § 5 części I umowy z 13 lipca 2010 r. - Porozumienia - przez zasądzenie tytułem kary umownej kwoty, która co do wysokości nie została pomiędzy stronami ustalona i uzgodniona. Wbrew twierdzeniu pozwanego zasady i podstawy ustalenia kary umownej zostały przez strony dokładnie wskazane i pozwalały na wyrażenie jej określoną sumą w rozumieniu art. 483 § 1 k.c. Całkiem niezrozumiałe jest przy tym zarzucenie w apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 506 § 1 k.c. dotyczącego nowacji, która to instytucja prawa cywilnego w stosunkach między stronami, w zakresie objętym niniejszym sporem nie miała zastosowania.

Kolejny zarzut skarżącego błędnych ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczył uznania, że momentem zakończenia inwestycji będącej przedmiotem umowy z 18 lipca 2008 r. miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych, podczas gdy miała to być data podpisania protokołu zdawczo - odbiorczego. Istotnie, zgodnie z § 4 pkt 3 umowy z 18 lipca 2008 r. za zakończenie realizacji przedmiotu umowy strony uznały datę podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego, a nie protokół odbioru końcowego jaki strony podpisały w dniu 28 maja 2012 r. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego znaczenia z punktu widzenia sporu stron o kary umowne za zwłokę pozwanego w wykonaniu przedmiotu umowy. Wszak powód nie dochodził kar umownych za czas do podpisania protokołu odbioru, lecz za znacznie krótszy, który i tak pozwalał na obliczenie maksymalnej kary przewidzianej za zwłokę wykonawcy. Kara za 428 dni zwłoki istniejącej na dzień 30 grudnia 2011 r. liczona po 0,05% za każdy dzień zwłoki dawała już 21,4% kwoty kary, podczas gdy maksymalna kara wynosiła 10% wartości przedmiotu umowy. Ponieważ pozwany nie kwestionował swego opóźnienia w wykonaniu umowy i nie twierdził, że kary umowne przysługują zamawiającemu tylko w przypadku podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego, a umowa stron takiego postanowienia nie zawiera, kwestia sporządzenia tego czy innego protokołu odbioru robót nie ma w sprawie niniejszej znaczenia. Powód mógł

wszak obciążyć pozwanego karą umowną jeszcze przed wykonaniem przez niego umowy, o ile pozostawał w zwłóce, a podpisywanie jakiegokolwiek protokołu na zakończenie robót nie miało na to wpływu.

Także kolejny zarzut skarżącego dotyczący błędnych ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie przyjęcia, że pozwana otrzymała w terminie zapłatę za wykonane roboty nie jest zasadny, jako, że okoliczność, czy pozwana w terminie otrzymała wynagrodzenie jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, co sam skarżący przyznaje w motywach apelacji.

Z omówionymi wyżej zarzutami wiąże się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego skarżący upatruje w dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie przyjęcia, że strony ustaliły zapłatę kary umownej liczonej w oparciu o kwotę określoną w § 5 umowy z dnia 18 lipca 2008 r., że powódka zapłaciła pozwanej wynagrodzenie za wykonane prace oraz, że momentem zakończenia realizacji inwestycji, będącej przedmiotem umowy, miał być dzień podpisania protokołu końcowego robót budowlanych, podczas gdy miała to być data podpisania protokołu zdawczo - odbiorczego. Zarzut powyższy jest chybiony. Przypomnieć trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, przepis ten określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów oraz wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Apelacja pozwanego wymogów powyższych w zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie spełnia. Nie wskazuje nawet, oceny których dowodów dotyczy. Z jej uzasadnienia wynika, że gdy chodzi o sposób obliczenia kary umownej kwestionuje ona w istocie dokonaną przez Sąd wykładnię umowy stron z 18 lipca 2008 r. prowadzącą do wniosku, że wartość inwestycji wskazana w § 5 jest tożsama z wartością przedmiotu umowy o jakiej mowa w § 25 pkt 1a umowy dotyczącym kary umownej za zwłokę wykonawcy. Pomija przy tym skarżący, że dokonanie wykładni woli stron umowy należy do zakresu stosowania przez sąd prawa materialnego - art. 65 k.c., a nie prawa procesowego. Błędy i uchybienia sądu w tym przedmiocie nie mogą być zatem skutecznie zwalczane przy pomocy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który dotyczy sfery procesowej - ustalenia przy pomocy różnych dowodów i ich oceny treści umowy, jeśli jest sporna, a nie dokonania wykładni woli stron, na podstawie bezspornej treści umowy i innych okoliczności ustalonych w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. I CK 364/05, LEX nr 607104). Jak już na początku rozważań wskazano wykładnia umowy stron dokonana w zaskarżonym wyroku w podnoszonej przez apelację kwestii dotyczącej podstawy obliczenia kary umownej jest prawidłowa.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. przez jego niezastosowanie w stosunku do twierdzeń strony powodowej podnoszonych w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r. W piśmie tym pełnomocnik powoda poinformował jedynie o niepodjęciu przez pozwanego rozmów w celu ugodowego zakończenia sprawy (było to przyczyną odroczenia rozprawy) oraz odniósł się krótko do zarzutu pozwanego o braku protokołu zdawczo – odbiorczego robót, który zgodnie z umową miał być dowodem wykonania robót oraz czasu za jaki zostały obliczone kary (w tym zakresie powtórzył powód argumentację zawartą w uzasadnieniu pozwu). Żadna z podniesionych w tym piśmie nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i chociażby już z tej przyczyny zarzut powyższy nie mógł być skuteczny.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zawiera wszystkie wymagane tym przepisem elementy. W sytuacji zaś, gdy pozwany (poza nieistotną kwestią protokołu odbioru robót) nie podniósł żadnych zarzutów ani twierdzeń przeciwnych odnośnie do mających znaczenie twierdzeń powoda podniesionych w pozwie ani nie zgłosił żadnych dowodów dla obalenia argumentacji powoda, zbędne było szczegółowe i bardziej wyczerpujące omówienie przyjętych zasad i podstaw ustalenia kary umownej należącej

powodowi, gdyż jak wyżej już podniesiono, wobec postawy procesowej pozwanego, należało przyjąć w zakresie tym twierdzenia powoda za przyznane.

Mając na uwadze powyższe, wobec braku uzasadnionych podstaw apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego (kosztach zastępstwa procesowego powoda) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.